

**Sygn. akt II Ka 387/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 8 września 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Krystyna Świącicka
Sędziowie:	SSO Bogdan Górski SSO Mariola Krajewska - Sińczuk (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Agnieszka Walerczak

przy udziale Prokuratora Luby Fiłoc

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2015 r.

sprawy **Z. P.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 263 §2 kk i inne

na skutek apelacji, wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Węgrowie

z dnia 22 kwietnia 2015 r. sygn. akt II K 716/14

I. uchyla zawarte w pkt III wyroku orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności;

II. uchyla wyrok w zakresie czynów przypisanych oskarżonemu Z. P. w pkt II wyroku i w tej części przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Węgrowie do ponownego rozpoznania;

III. w pozostałej części wyrok utrzymuje w mocy;

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. K. P. w W. kwotę 516,60 zł (w tym 96,60 zł podatku VAT) za obronę oskarżonego wykonywaną z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

V. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze stwierdzając, że wydatki tego postępowania ponosi Skarb Państwa.

**Sygn. akt II Ka 387/15**

## UZASADNIENIE

**Z. P.** został oskarżony o to, że:

I. w okresie od marca 2014 r. daty dziennej bliżej nieustalonej do 23 marca 2014 r. w K., pow. (...), w województwie (...) i w T., pow. (...), woj. (...) bez wymaganego zezwolenia posiadał broń palną w postaci pistoletu oraz amunicję do broni palnej w postaci 23 sztuk nabojów typu kbks i istotnych części takiej amunicji w postaci 5 łusek,

***tj. o czyn z art. 263 § 2 k.k.,***

II. w dniach 24 marca 2014 r. i 25 marca 2014 r. w T., powiat (...), woj. (...) działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru groził w dniu 24 marca 2014 r. J. O., P. R. i P. G. (1) krzyżąc, że ich zabije i że dostaną kulkę między oczy mierząc w tym czasie do nich z pistoletu i oddając strzały w ich kierunku, a w dniu 25 marca 2014 r. machał pistoletem i mierzył w kierunku P. G. (1) i groźby te wzbudziły w nich uzasadnioną obawę, że będą spełnione, przy czym strzelając dwukrotnie w dniu 24 marca 2014 r. w kierunku P. G. (1), P. R. i J. O. z broni palnej na ostrą amunicję typu kbks naraził ich na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu,

***tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zb. z art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.***

Wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2015 r., sygn. akt II K 716/14, Sąd Rejonowy w Węgrowie:

I. oskarżonego Z. P. uznał za winnego dokonania zarzucanego mu w pkt I aktu oskarżenia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 263

§ 2 k.k. i za to na podstawie art. 263 § 2 k.k. skazał go na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności; na podstawie art. 44 § 6 k.k. orzekł przepadek paczki po zapalkach z zawartością 14 sztuk amunicji ostrej typu k., 8 sztuk amunicji ostrej typu k. 5 sztuk łusek od amunicji typu k. oraz pistoletu koloru czarnego z odginaną lufą wraz z 1 sztuką amunicji typu k. ujawnionych

w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) pod poz. 1-4 na k. 52 akt;

II. oskarżonego Z. P. w ramach czynu z pkt II aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że:

- w dniu 24 marca 2014 r. w T., powiat (...), woj. (...) dwukrotnie groził J. O., P. R. i P. G. (1) w ten sposób, że krzyżąc, że ich zabije i że dostaną kulkę między oczy, mierząc w tym czasie do nich z pistoletu i oddając strzały w ich kierunku, a nadto strzelając

do nich dwukrotnie z broni palnej na ostrą amunicję typu k. naraził ich na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 160 § 1 k.k. w zw.

z art. 11 § 2 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 160 § 1 k.k.

w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazał go, wymierzając na mocy art. 160 § 1 k.k. w zw.

z art. 11 § 3 k.k. karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;

- w dniu 25 marca 2014 r. w T., powiat (...), woj. (...) groził J. O., P. R. i P. G. (1) w ten sposób, że machał do nich pistoletem i mierzył w ich kierunku, które to groźby wzbudziły

w nich uzasadnioną obawę, że będą spełnione, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 190 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 190 § 1 k.k. skazał go na karę 5 miesięcy pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. jednostkowe kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonego połączył i wymierzył mu karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności zaliczył mu okres rzeczywistego pozbawienia wolności

w niniejszej sprawie od dnia 25 marca 2014 r. do dnia 25 października 2014 r.

i od dnia 15 grudnia 2014 r. do dnia 11 stycznia 2015 r., przyjmując, że 1 dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się 1 dniowi kary pozbawienia wolności;

V. zwolnił oskarżonego od opłaty, zaś powstałe w sprawie wydatki przejął na rachunek Skarbu Państwa;

VI. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej w W. kwotę 1.343,16 złotych, w tym kwotę 251,16 złotych podatku VAT stawka 23% tytułem obrony z urzędu sprawowanej w imieniu oskarżonego Z. P. przez adw. K. P..

Apelacje od przedstawionego wyżej wyroku wywiedli oskarżony i jego obrońca.

Z. P. zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w całości, podnosząc, iż jest on dla niego krzywdzący, albowiem nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, do których miało dojść w miejscowości T.. Oskarżony przedstawił własną wersję przebiegu zdarzeń podkreślając, że na prośbę U. S. (1) podjął się przeprowadzenia rozmowy z osobami nachodzącymi jej mieszkanie, zaś na ujawnionej broni palnej ślady swe pozostawił przypadkowo, przy czym niewątpliwym jest, że na tejże broni znajdowały się również ślady innej osoby. W związku z powyższym podniósł, że oddalenie wniosku dowodowego zmierzającego do ustalenia tożsamości wspomnianej osoby było bezpodstawne. W dalszej kolejności zaznaczył, iż nie sposób obdarzyć walorem wiary twierdzeń U. S. (1), wskazującej, iż broń palna i amunicja należały do niego, albowiem rzeczony przedmiot zostały odnalezione w miejscu zamieszkania tegoż świadka, który dążył do oddalenia od siebie podejrzeń. Apelujący zaznaczył nadto, że świadkowie zeznający na jego niekorzyść działali w warunkach zmywy.

W następstwie podniesionej argumentacji odwołujący się wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie go od popełnienia zarzucanych mu czynów, ewentualnie o obniżenie wymierzonej mu kary łącznej do 1 roku pozbawienia wolności.

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w całości, zarzucając mu:

1. obrazę przepisów prawa karnego procesowego, a mianowicie przepisów art. 4 k.p.k., art. 5 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. polegającą na niewzięciu pod uwagę przy ferowaniu wyroku wszystkich ujawnionych w toku przewodu sądowego i mających wpływ na rozstrzygnięcie okoliczności, poczynieniu ustaleń faktycznych na dowolnie przeprowadzonej ocenie dowodów oraz wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego, niedostatecznym uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, w tym okoliczności dla oskarżonego korzystnych, rozstrzygnięciu niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, nienależytej ocenie poszczególnych dowodów, w szczególności zeznań świadków U. S. (1), J. O., P. R. i P. G. (1), uznaniu za udowodnione faktów nie mających wystarczającego oparcia w dowodach i nie wskazaniu w sposób należyty, dlaczego Sąd nie uznał dowodów przemawiających przeciwko sprawstwu i winie oskarżonego, co w oczywisty sposób wpłynęło na poczynienie błędnych ustaleń faktycznych prowadzących w efekcie do niesłusznego skazania Z. P.;
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia wyrażający się w uznaniu, że Z. P. strzelając z broni mierzył w kierunku pokrzywdzonych w sytuacji, gdyż żadne dowody nie wskazują na to, zaś J. O., P. R. i P. G. (1) zeznając stwierdzili, że do jednego strzału doszło, kiedy byli już oni za rogiem budynku, odnośnie zaś do drugiego, w sytuacji gdyby oskarżony strzelał do nich, musiałyby zostać ślady po kulach na dachu klatki schodowej, a takowych nie ujawniono;
3. rażącą niewspółmierność kary orzeczonej w stosunku do Z. P., wyrażającą się w wymierzeniu mu za czyn z pkt I. aktu oskarżenia kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaś za czyn z pkt II. aktu oskarżenia, przy uznaniu, że swoim zachowaniem oskarżony wyczerpał znamiona czynów z art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. kary 10 miesięcy pozbawienia wolności w sytuacji, gdy przy przyjęciu takich kwalifikacji zasadnym było wymierzenie oskarżonemu za

czyn z pkt I. aktu oskarżenia kary 1 roku pozbawienia wolności, a za czyny z pkt II. aktu oskarżenia kar po 3 miesiące pozbawienia wolności i kary łącznej w rozmiarze 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres lat 4.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów odwołujący się wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Węgrowie.

W toku rozprawy odwoławczej obrońca oskarżonego poparł apelację i wnioski w niej zawarte, wniósł o zasądzenie kosztów obrony z urzędu oświadczając, iż nie zostały uiszczone w całości ani w części. Oskarżony poparł swoją apelację i apelację swojego obrońcy. Prokurator wniósł o nieuwzględnienie obu apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacje okazały się o tyle zasadne, że doprowadziły do uchylenia zaskarżonego wyroku w zakresie czynów przypisanych oskarżonemu Z. P. w pkt II. tegoż orzeczenia i przekazania sprawy w tej części Sądowi Rejonowemu w Węgrowie do ponownego rozpoznania.

Mając na uwadze treściową zbieżność argumentacji podniesionych na uzasadnienie wniesionych środków odwoławczych Sąd Okręgowy odniósł się do nich łącznie, zaś celem zapewnienia klarowności swych rozważań uporządkował je kierując się kryterium przedmiotowym. W tym stanie rzeczy w pierwszej kolejności poddano analizie zarzuty kwestionujące prawidłowość rozstrzygnięcia zawartego w punkcie I. wyroku Sądu Rejonowego.

Apelujący nie mają racji, jeżeli kwestionują dokonaną przez Sąd I instancji ocenę materiału dowodowego w tej części, która stała się podstawą ustaleń faktycznych umożliwiających przypisanie Z. P. występku z art. 263 § 2 k.k. Motywy tej oceny przedstawione zostały w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i analiza przytoczonych tam argumentów wskazuje, iż ocena ta jest prawidłowa. Sąd należycie uwzględnił dyrektywy art. 7 k.p.k., a skoro tak, to Sąd Odwoławczy nie jest władny podważyć jego rozumowania i wysnutych na tej podstawie ostatecznych wniosków.

Wbrew zapatrywaniom skarżących, brak jest podstaw, by w przedmiotowym zakresie zakwestionować pierwszoinstancyjną ocenę zeznań U. S. (1). Za argumentację wystarczającą na tym polu nie może uchodzić samo tylko nawiązanie do dotychczasowego sposobu życia świadka. W myśl obowiązujących przepisów k.p.k. każdy dowód wymaga bowiem oceny i analizy, a o jego wartości można wypowiedzieć się dopiero po powiązaniu jego treści z treścią i wymową innych dowodów. Niedopuszczalne jest twierdzenie o mniejszej wartości, czy nawet bezwartościowości dowodu tylko dlatego, że pochodzi on od osób dotkniętych np. nałogiem alkoholizmu, czy innym. Pewne specyficzne okoliczności wiążące się z określonymi cechami, czy przypadłościami danego świadka sąd musi natomiast zawsze mieć w polu widzenia przy dokonywaniu ocen (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 12 czerwca 2008 r., II AKa 73/08, LEX nr 472470). Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku (k. 471- 471v) dowodzi, że Sąd Rejonowy przytoczonym wymogom sprostał. Treść zeznań U. S. (1) została bowiem poddana analizie nie tylko przez pryzmat wywołanej w sprawie opinii biegłego psychologa (k.449v, 432- 433), lecz również w drodze zestawienia z wnioskami płynącymi z opinii z przeprowadzonych badań z zakresu genetyki sądowej (k. 261- 267, 290- 295). Wobec faktu, że wnioski wskazanej opinii wykazują, iż pochodzący od mężczyzny profil DNA wyizolowany z powierzchni dowodów rzeczowych w postaci 8 sztuk amunicji, z powierzchni zamka i lufy pistoletu oraz z powierzchni 1 sztuki amunicji jest zgodny z oznaczonym dla genotypu Z. P., zaś w mieszaninie DNA wyizolowanej z powierzchni 14 sztuk amunicji dominuje profil DNA zgodny z oznaczonym dla genotypu tegoż oskarżonego nie sposób zakładać, że podsądny dotknął zabezpieczonej broni jedynie przypadkowo. Nie bez znaczenia pozostaje przy tym okoliczność, że sam Z. P. przytacza jedynie kontekst, w którym miało dojść do pozostawienia przezeń śladów biologicznych na pistolecie, milcząc zarazem w przedmiocie takowych śladów

na nabojach typu k.. W tym stanie rzeczy, w związku z faktem, że ślady biologiczne wskazujące na występowanie profili DNA innych osób zostały ujawnione jedynie na powierzchni części zabezpieczonej amunicji, przy czym nie sposób wykluczyć, że wśród nich znajduje się również profil DNA oznaczony dla genotypu oskarżonego, nie można przeczyć sprawstwu oskarżonego. Wymowa przytoczonych wniosków, w tym w szczególności niewyzolowanie z powierzchni zamka i lufy pistoletu profilu DNA pochodzącego od kobiety (k. 266v), nie tylko nakazuje uznanie tez opartych na podkreślaniu okoliczności mających potencjalnie skłaniać U. S. (1) do złożenia fałszywych zeznań za gołosłowną polemikę z ustaleniami Sądu Rejonowego, lecz również świadczy o słuszności oddalenia wniosku dowodowego oskarżonego w przedmiocie przeprowadzenia dowodu z uzupełniającej opinii z zakresu genetyki sądowej celem ustalenia, czy ślady biologiczne ujawnione na zabezpieczonej broni należą do U. S. (1). Z tych samych względów analogicznie oceniać należy alternatywną wersję wydarzeń obszernie zaprezentowaną przez Z. P. w uzasadnieniu wniesionej przezeń apelacji.

Zatem ocena materiału dowodowego w części, która stała się podstawą ustaleń faktycznych w odniesieniu do czynu objętego zarzutem z punktu I. aktu oskarżenia nie nosi cech dowolności. Nie zmienia tego konstatacja Z. P. o konsekwencji jego wyjaśnień w zakresie nieprzyznawania się do winy.

Apelujący obrońca nie ma racji także o tyle, o ile przez powołanie się na wiek podsądnego neguje wymiar kary pozbawienia wolności za czyn przypisany mu w punkcie I. wyroku Sądu Rejonowego. Wymierzając oskarżonemu karę za występki

z art. 263 § 2 k.k. Sąd I instancji w sposób prawidłowy zważył tak stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, jak i okoliczności stricte osobiste sprawcy. Trafnie zaznaczył w tym zakresie (k. 472v), że Z. P. jest osobą dysponującą dużym doświadczeniem życiowym, w pełni zdającą sobie sprawę z tego, że posiada broń palną i ostrą amunicję nie dysponując stosownym zezwoleniem. Orzeczona kara odpowiada więc dyrektywom art. 53 § 1 i 2 k.k. i nie nosi żadnych cech niewspółmierności. Spełni wszystkie swe funkcje tak w zakresie prewencji szczególnej, jak i generalnej.

Skarżący słusznie zakwestionowali natomiast prawidłowość rozstrzygnięć Sądu Rejonowego w odniesieniu do zachowań zarzuconych Z. P. w punkcie II. aktu oskarżenia. Zaznaczyć zarazem trzeba, że stanowisko tej treści nie tylko nie jest równoznaczne z uznaniem słuszności całokształtu argumentacji podniesionej przez apelujących w tym zakresie, lecz również nie przesądza w żadnej mierze o sposobie rozstrzygnięcia tej sprawy po jej ponownym rozpoznaniu i nie może zostać odebrane inaczej niż jedynie jako zalecenie ponownego jej rozpoznania bez opisanych niżej uchybień.

W pierwszym rzędzie zaznaczyć należy, że opis czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie II. tiret 1. zaskarżonego wyroku nie wskazuje, by działania wymienione, polegające na wysuwaniu gróźb pozbawienia życia, doprowadziły do pojawienia się po stronie J. O., P. R. i P. G. (1) uzasadnionej obawy, że zostaną spełnione. Mimo, że w orzecznictwie sądowym zastępowanie słów ustawy określających znamiona przestępstw jest powszechne, albowiem opis czynu przypisanego, w myśl art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. powinien być dokładny, a tym samym konkretyzować ujęte w formie ogólnej znamiona danego typu czynu zabronionego, to jednak pominięcie ustawowego określenia tychże znamion w tym opisie nie daje podstaw do stwierdzenia obrazu prawa materialnego tylko wtedy, gdy opis czynu mieści się w granicach pojęć, którymi ustawa określa typ czynu zabronionego (podobnie: wyrok Sądu Najwyższego z 19 maja 2015 r., V KK 53/15, LEX nr 1758728). Treść przedmiotowego rozstrzygnięcia nie pozwala natomiast zakładać, że w opisie czynu przypisanego oskarżonemu zostało zawarte pozytywne ustalenie w przedmiocie wystąpienia po stronie pokrzywdzonych uzasadnionej obawy spełnienia kierowanych pod ich adresem gróźb pozbawienia życia. Samo tylko przytoczenie zachowań przypisanych Z. P. pozwala wprawdzie na wnioskowanie w przedmiocie obiektywnej możliwości realizacji wypowiedzianych przezeń gróźb, nie jest jednak wystarczające dla stwierdzenia subiektywnego odbioru tychże gróźb przez pokrzywdzonych, a tym samym dla stwierdzenia realizacji znamion strony przedmiotowej występku z art. 190 § 1 k.k. Powyższe jawi się jako tym istotniejsze w kontekście faktu, że w świetle art. 434 § 1 k.p.k. i art. 443 k.p.k. jako wręcz niedopuszczalne trzeba traktować uzupełnianie opisu czynu przypisanego

oskarżonemu przez wprowadzenie do niego jakichkolwiek znamion przestępstwa wymaganych przez prawo karne materialne, których ten opis nie zawierał przed zaskarżeniem orzeczenia na korzyść oskarżonego (podobnie: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 4 grudnia 2012 r., II AKa 243/12, LEX nr 1282744).

W dalszej kolejności zaznaczyć trzeba, że nie mogły zostać uznane za słuszne te zarzuty apelującego oskarżonego, w których- w oparciu o własną relację i przekonanie o zmowie skierowanej przeciwko niemu- wskazuje on na konieczność odmówienia wiary całokształtowi zeznań J. O., P. R.

i P. G. (1). Podkreślić w tym miejscu należy, że wykazanie, iż faktycznie doszło do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wymaga wskazania, którą konkretnie regułę i w jaki sposób sąd naruszył. Nie można natomiast twierdzić, że ocena dokonana została w sposób dowolny, zastępując uzasadnienie tego twierdzenia wywodami na temat własnej wizji przebiegu inkryminowanego zdarzenia (vide postanowienie Sądu Najwyższego z 4 stycznia 2007 r., V KK 262/06, LEX nr 459667). Na chwilę obecną na podzielenie zasługiwały natomiast wątpliwości wysunięte przez obrońcę w odniesieniu do trafności przyjęcia, że Z. P. oddając strzały w dniu 24 marca 2014 r. mierzył w kierunku J. O., P. R. i P. G. (1). Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku dowodzi, że Sąd Rejonowy nie poświęcił temu zagadnieniu należytej uwagi, mimo jego niewątpliwego znaczenia dla realizacji znamion występku z art. 160 § 1 k.k. Rozważania w tej materii rozpocząć należy od zaakcentowania, że- inaczej niż przyjęto w postępowaniu pierwszoinstancyjnym- treść zeznań pokrzywdzonych nakazuje uznać, iż oskarżony w pierwszej kolejności podążał za nimi oddając strzał, a dopiero następnie oddał strzał z okna w związku z ponowną bytnością wymienionych u wejścia na klatkę schodową (m. in. zeznania: J. O.-

k. 65, 401v- 402, P. R. k. 69v, 240v, 422v- 423). Z zeznań J. O. wynika zarazem, że pokrzywdzeni usłyszeli strzał już po tym jak zdolali się schować za tzw. szczyt bloku. Świadek nie widział przy tym, by Z. P. mierzył w ich kierunku, oddając strzał z okna (k. 65, 242v, 402). P. R. w sposób niejasny stwierdził tymczasem, że oskarżony podążając za nimi strzelił w ich kierunku, początkowo zaznaczając, że strzał padł, gdy „już się chowali” (k. 69v, 240v), zaś w toku rozprawy głównej uznając, że do strzału doszło, gdy byli „za szczytem bloku” (k. 404). Jedynie P. G. (1) wskazał, że w momencie, w którym Z. P. oddał strzał, uciekający nie zdążyli się jeszcze schować i byli dlań widocznymi. Świadek ten podał zarazem, że strzelając z okna oskarżony nie celował w ich kierunku (k. 405, 76v), co koresponduje w tym zakresie z relacją U. S. (1), podającej, że wyżej wymieniony, strzelając z okna, mierzył w górę (k. 403, 169). Sąd Rejonowy wskazanych zaszłości nie dostrzegł i dlatego też pierwszoinstancyjne stanowisko w przedmiocie mierzenia przez oskarżonego w kierunku pokrzywdzonych nie mogło zostać uznane za stanowiące efekt wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Tok rozumowania Sądu Rejonowego nie zasługiwał na aprobatę również w tej części, która odnosiła się do zajścia z dnia 25 marca 2014 r.

Treść pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, że w postępowaniu pierwszoinstancyjnym zaniechano przeprowadzenia należytych rozważań

w przedmiocie tożsamości osób, w kierunku których oskarżony miał nie tylko machać pistoletem, lecz również mierzyć. Inaczej niż chce tego Sąd I instancji (k. 471v), J. O. zeznał, że we wskazanej dacie Z. P. machał pistoletem w kierunku P. G. (1) (k. 66, 242v, 402), P. R. podał, że nie widział osobiście, aby wymieniony machał do niego pistoletem (k. 69v, 240v, 404- 404v, 423), zaś P. G. (1) niejednoznacznie podawał, że tenże mierzył „do nich” z pistoletu, mierzył tylko do niego, nic nie mówił tylko do nich mierzył

(k. 76v, 236v, 405). Nie zajmując żadnego stanowiska w tej materii zaznaczyć trzeba, że poczynienie należycie uargumentowanych ustaleń faktycznych wymaga zbadania wskazanych rozbieżności przez pryzmat całokształtu kontekstu sytuacyjnego zajść

z dni 24 i 25 marca 2014 r.

Sąd Rejonowy dopuścił się nadto uchybienia w związku z analizą zagadnienia realizacji przez oskarżonego znamion strony przedmiotowej występku z art. 190

§ 1 k.k. Koniecznym jest podkreślenie w tej materii, że do znamion tych należy nie tylko kierowanie przez sprawcę groźby popełnienia przestępstwa na szkodę pokrzywdzonego lub osoby mu najbliższej, lecz również wzbudzenie przez tę groźbę

w pokrzywdzonym uzasadnionej obawy, że zostanie spełniona. O ile na gruncie zajścia z dnia 25 marca 2014 r. Sąd I instancji ustalił przekaz zachowań przejawionych przez oskarżonego i nie bez racji uznał je za groźby pozbawienia życia, o tyle zaniechał poczynienia rzetelnych ustaleń w przedmiocie realizacji drugiego z wymienionych znamion występku z art. 190 § 1 k.k. Sąd Rejonowy winien zmierzać

do ustalenia, czy groźba w odczuciu konkretnych pokrzywdzonych rzeczywiście wywołała obawę jej spełnienia, następnie zaś zrelatywizować wniosek w tej materii- posługując się wzorcem przeciętnego człowieka o właściwościach zbliżonych do danego pokrzywdzonego- przez zbadanie, czy groźba obiektywnie robi wrażenie jej spełnienia ( podobnie: N. Kłaczyńska, Komentarz do art. 190 Kodeksu karnego, [w:]

J. W. Giezek (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, LEX/el. 2014, teza 11.). W tym miejscu podzielić zarazem trzeba pogląd, w myśl którego przepis art. 190 § 1 k.k. nie zawiera wymogu współczesności obawy do wypowiedzianych gróźb, albowiem przestępstwo groźby karalnej jest przestępstwem skutkowym i przy tego typu czynach między czasem ich dokonania, a czasem skutku może zachodzić różnica ( vide wyrok Sądu Najwyższego z 10 września 2009 r., V KK 107/09, LEX nr 598211). Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku dowodzi, że w postępowaniu pierwszoinstancyjnym w istocie doszło do zaniechania rozważenia tych okoliczności, które z przeprowadzonych dowodów wynikają, a których analiza umożliwiłaby należycie uargumentowane rozstrzygnięcie, czy przedmiotowe znamię zostało zrealizowane, czy też nie. Z uwagi na niewątpliwe powiązanie zajęć z dni 24 i 25 marca 2014 r. przedmiotowe wnioskowanie nie może abstrahować od całokształtu ich kontekstu sytuacyjnego. W związku z tym na uwagę zasługują twierdzenia J. O. podającego, że w czasie zajścia z pierwszej ze wskazanych dat pokrzywdzeni byli przekonani, że Z. P. posługuje się tzw. „straszakiem” i śmiali się (k. 402, 65), P. R. relacjonującego, iż we wskazanym okresie pokrzywdzeni trochę się przestraszyli (k. 404), zaś on sam potraktował groźby poważnie, gdy dowiedział się, że broń była prawdziwa (k. 69v), czy też P. G. (1), od początku wskazującego, że przestraszył się (k. 404v, 76v). Na szczerłość relacji ostatniego z wymienionych wskazuje zarazem treść zeznań K. G., podającego, iż jego syn bał się od początku (k. 402v). T. R. zeznała natomiast, że jej syn- P. R.- bał się, gdy dowiedział się, że broń była prawdziwa (k. 403, 72v). Nie bez pewnego znaczenia

w tym zakresie pozostaje również okoliczność, że pokrzywdzeni- pomimo początkowych zachowań Z. P.- zdecydowali się na powrót na miejsce, w którym doszło do wcześniejszego etapu zajścia z 24 marca 2014 r. W przedmiotowej materii koniecznym jest nadto uwzględnienie okoliczności, iż jeszcze w dniu 24 marca 2014 r. oskarżony przeprowadził rozmowę z P. G. (1) i P. R., podkreślając niemożność zakłócania przez nich spokoju, ostrzegając ich przed dalszymi zachowaniami o takim charakterze i ostatecznie podając im rękę ( zeznania: P. G. (1)- k. 405, P. R.- k. 404v). W aspekcie powyższego i wzorca przeciętnego człowieka o właściwościach zbliżonych do pokrzywdzonych uwzględnić natomiast należy nie tylko zwyczaj zrelacjonowane m.in. przez H. B. (k. 440v), lecz również kontekst sytuacyjny, w jakim doszło do podjęcia przez Z. P. zarzuconych mu zachowań. W pewnych sytuacjach specyfika wzajemnych relacji może powodować, że groźby wypowiedziane przez jedną z osób pod adresem innych nie mogą być oceniane jako mogące wywołać realną obawę ich spełnienia ( podobnie:

A. Michalska- Warias, Komentarz do art. 190 Kodeksu karnego, [w:] T. Bojarski (red.), Kodeks karny. Komentarz, LexisNexis 2013, teza 3.). Dopiero po rozważeniu całokształtu powyższego możliwym będzie należycie uargumentowane stwierdzenie, czy powzięcie wiedzy o użyciu przez oskarżonego prawdziwej broni i amunicji doprowadziło do rzeczywistego wystąpienia uzasadnionej obawy spełnienia gróźb pozbawienia życia.

Dostrzeżone uchybienia nie mogły zostać konwalidowane przez Sąd Okręgowy, albowiem we wskazanym wyżej zakresie konieczne jest poczynienie brakujących ustaleń faktycznych, m.in. drogą wydobycia z już zgromadzonego materiału dowodowego takich elementów, które- po ich wartościowaniu w ramach zasady swobodnej oceny dowodów- mogą zdecydować o realizacji bądź braku realizacji przez oskarżonego znamienia wzbudzenia po stronie pokrzywdzonych uzasadnionej obawy, że groźba zostanie spełniona. W związku z tym niezbędnym okazało się uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy w części wskazanej na wstępie do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Procedując po raz kolejny Sąd

I instancji uwzględni zaprezentowaną wyżej argumentację, a tym samym dokona rzetelnego zbadania twierdzeń pokrzywdzonych w przedmiocie momentu i kontekstu, w którym Z. P. miał oddać w ich kierunku strzał w dniu 24 marca 2014 r. oraz w przedmiocie towarzyszącego im stanu obawy, następnie zaś poczyni należyte uargumentowane ustalenia faktyczne we wskazanych materiach. Uzupelnione ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy ponownie oceni pod kątem realizacji znamion przestępstw z art. 160 § 1 k.k. i art. 190 § 1 k.k. i w zależności od wyników tej oceny orzeknie w przedmiocie możliwości zakwalifikowania zachowań oskarżonego z tychże przepisów.

Zawarte w punkcie II. wyroku Sądu Okręgowego rozstrzygnięcie o charakterze kasatoryjnym nakazało- ze względu na cechy konstrukcyjne instytucji kary łącznej- uchylenie objętego punktem III. zaskarżonego wyroku rozstrzygnięcia o karze łącznej pozbawienia wolności.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy orzekł, jak w części dyspozytywnej swego wyroku.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r., poz. 615 z późn. zm.) Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. K. P. w W. kwotę 516,60 zł (w tym 96,60 zł podatku VAT) za obronę oskarżonego wykonywaną z urzędu w postępowaniu odwoławczym (§ 14 ust. 2 pkt 4 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu- tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461 z późn. zm.).

Mając na uwadze okoliczność, iż w postępowaniu pierwszoinstancyjnym doszło do zawinionych uchybień ze strony Sądu Rejonowego, Sąd Okręgowy, kierując się względami słuszności przewidzianymi treścią art. 624 § 1 k.p.k., zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, stwierdzając, że wydatki tego postępowania ponosi Skarb Państwa.